

Wiersz „Mycie rąk”.

Czy dorosłe czy dziecięce
Każdy myje swoje ręce
Podwijam więc rękawy
Wodę puszczam – nie ma sprawy
Mydło biorę, bo bez niego
Nie ma mycia poprawnego
Najpierw w środku robię pianę
Na tym jednak nie ustanę
Grzbiet pocieram
Lewy, prawy
Łączę palce
Dla zabawy
Kciukiem kręcę
Nadgarstkami
I gilgoczę opuszkami
Lewy, prawy.